

45-lecie współpracy Chin ze Stanami Zjednoczonymi

4 stycznia 2024

Pierwszego stycznia tego roku prezydenci Xi Jinping i Joe Biden wymienili się pozdrowieniami z okazji 45-lecia współpracy ich państw. Obaj zgadzają się, że pokojowa współpraca obu krajów wyjdzie im na dobre.

Do zawiązania relacji między Chińską Republiką Ludową a Stanami Zjednoczonymi doszło już za rządów Mao Zedonga w roku 1971. Wówczas miało miejsce poufne spotkanie Henry'ego Kissingera z premierem Zhou Enlaiem. W czerwcu tego samego roku Nixon podejmuje decyzję o rozwiązaniu amerykańskiego embarga handlowego nałożonego na Chiny. W 1972 prezydent Richard Nixon odwiedza Chiny, była to pierwsza w historii, oficjalna wizyta prezydenta USA w Chinach po 1949 roku. Od tej pory współpraca coraz bardziej się pogłębiała. Amerykańscy przedsiębiorcy z zadowoleniem przyjęli możliwość dostępu do niemal miliarda potencjalnych konsumentów.

Chiński rząd zyskiwał nowoczesne technologie oraz know-how dla swoich firm. Dzięki zagranicznym inwestycjom i pomocy chińskiego rządu stopniowo nadchodził okres, w którym rynki globalne zostały zalane przez towary oznaczone jako „Made in China”. W międzyczasie doszło do przewrotu, który doprowadził do przywrócenia w Chinach cech gospodarki kapitalistycznej. Amerykanie byli spokojni, do czasu. Relacja obu krajów zaczęła się ochładzać wraz z postępującym usamodzielnieniem się Chin, szczególnie na polu technologicznym.

W miarę rozwoju sytuacji, relacje między stronami zaczęły się stopniowo komplikować. Strona chińska stawała się coraz bardziej asertywna, a nawet wydawała się przejawiać postawę wrogości. Oskarżenia ze strony Amerykanów dotyczące łamania praw człowieka w Chinach wywoływały ripostę, gdy Chińczycy

kontrargumentowali, wskazując na problemy Amerykanów. Chińskie media anglojęzyczne zaczęły poruszać tematy amerykańskiego rasizmu i inwigilacji, co dodatkowo komplikowało atmosferę współpracy między obiema stronami.

Chiny coraz mniej są uzależnione od Ameryki w kontekście swojego rozwoju. W sektorze wielkich technologii są dziś co najmniej równorzędni.

W sferze gospodarczej współpracują na wielu płaszczyznach z państwami z różnych regionów świata. Wszelkie próby nakładania sankcji na Chiny są nieskuteczne. Często wywołują wręcz odwrotny efekt, wywierając pozytywny wpływ na giełdę bądź dając skuteczny bodziec do rozwijania lokalnej technologii. Wywołuje to głęboki niepokój wśród elit Stanów Zjednoczonych, które obawiają się utraty pozycji na arenie międzynarodowej. Co dalej?

Administracja Bidena wykazuje znacznie mniejszą niechęć wobec Chin niż rząd poprzednika. Jednakże sytuacja może ulec zmianie w związku z nadchodzącymi wyborami w Stanach Zjednoczonych w 2024 roku. Istnieje potencjalne ryzyko powrotu Donalda Trumpa i jego agresywnej polityki. Trwałe pozycjonowanie Chin jako głównego konkurenta USA również nie sprzyja poprawie relacji.

Źródło: [FaktyiAnalizy.pl](https://faktyianalizy.pl)